

1915, 9 listopada, Pozycja pod Kołkami nad Styrem - List do Kazimierza Sosnkowskiego na pozycji pomiędzy Wołczeckiem a Miedwieżem Wielkim i Kostiuchnówką.

Pozycja pod Kołkami, 9 XI<sup>a</sup> 1915 r.

Moi Drodzy!

1.) Sytuacja nasza dotąd bez zmian. Stoimy tak, jak to było przy Was, z tą różnicą, że cała rezerwa została wciągnięta do linii i to na inne odcinki. Stało się to dzięki wyciągnięciu od nas całej dywizji na Wasz front, przy czym z naszej dywizji 7-ej<sup>1</sup> wzięto dwa pułki. Obecnie więc I batalion [Bolesława] Roji i jedna kompania [Leona] Berbeckiego stoją na odcinkach sąsiednich brygad, zresztą tuż, tuż przy nas, tak, [że] administracja nie jest zanadto utrudniona. Przychodzili przy tym przeproszać za to, abym nie uważał tego za krok wrogi lub urzędzenie na stałe.

2.) Od dwóch dni, na północ od nas nad Styrem, koło Komorowa idzie ciężka walka, słychać bezustanny grzmot dział i silny ogień karabinowy. U nas, jeśli się zbliżają i okazują jakąś chęć do ataku, to tylko na skrajnym, lewym skrzydle i na odcinku dragonów, gdzie zresztą wciśniętą teraz jest jedna kompania [Leona] Berbeckiego. Tam mieszkamy co noc strzelaninę, bynajmniej zresztą nieszkodliwą. Straty mam jak dotąd minimalne, tak na dzień najwyższej jednego rannego.

3.) Chodzą tu u nas plotki. Więc przede wszystkim o pokoju, który jakoby już jest prawie na ukończeniu. Plotkę tę rozprowadzają Austriacy i to nie byle jacy, bo mający bliską styczność ze sztabami. Dtuga plotka polega na tym, że jakoby nas zu mają zluzować przez jakiś korpus austriacki z jakimś arcyksięciem na czele, a my mamy jakoby iść na północ na połączenie z Wami<sup>2</sup>.

4.) Ta ostatnia pogłoska trochę powstrzymuje mnie od ostatecznej decyzji, którą powziąłem na podstawie Waszych relacji. Mianowicie, zmarodować [I] Brygadę do mnie grupkami po 20-30 ludzi. Nie sądzę, by było to trudnym, trzeba by było tylko postawić [Jana] Zaorskiego<sup>3</sup> gdzieś na komunikacjach z Kołkami i do każdej grupki dodawać oficera, aby dłużyński się nie rozpełzli. Wy i część starszych oficerów zostałyby na miejscu dla niepoznaki i dlatego, aby brać pod komendę te części innych pułków legionowych, które, jak widzę z Waszego sprawozdania, szczęśliwie spadają pod Was<sup>4</sup>. Przypuszczam, że wraz ze zmniejszeniem się stanu I-szej Brygady będą Wam dawać dalsze kawałki z innych pułków, byle by formalnie nie przestała istnieć Komenda I-szej Brygady. Powtarzam, że zatrzymałem się przed ostateczną decyzją jedynie dlatego, że, jak powiadają, mamy iść na północ i złączyć się z Wami, a to znowu ułatwi mi zrobienie ostatecznego skandalu z tymi wszami cekamendowymi<sup>5</sup>. W razie jednak, jeśli plotka o naszym wymarszu okaże się fałszywą, to innego środka nie widzę.

5.) We Lwowie jakoby jest rozkaz aresztowania Starego<sup>6</sup> za agitację niepodległościową.

6.) Czekam na wiadomości o tym, jaki wpływ wywarł w N[aczelnym] K[omitecie] N[arodowym] list oficerski<sup>7</sup>. Boję się, że Sirko długo pozostawi nas bez danych o tym<sup>8</sup>.

7.) List oficerski posyłam do Waszego użytku.

8.) [Konstantego] Dzieduszyckiego<sup>9</sup> oddałem na stałe do kawalerii z całym jego plutonem. Ludzie się demoralizują, gdy kawaleria siedzi w okopach<sup>10</sup>, ponosi straty, a ci są tylko plutonem sztabowym i nic więcej. Miałem już mnóstwo podań o przeniesienie do

117

Beliny<sup>11</sup>, tym bardziej że, jak wiecie, nasz hrabia<sup>12</sup> zanadto zdolny do administracji i utrzymania powagi nie jest. Niepotrzebnie, zdaniem moim, oddaliście kawalerzystów Śmigłemu<sup>13</sup>. Swoją drogą, wyśle Wam garstkę<sup>14</sup>, na miły Bóg, dawajcie tylko im i koniom jeść, bo bez tego będę miał mnóstwo skarg i pretensji od Beliny, który teraz ciągle mi narzeka na brak tego dotychczas w stosunku do plutonu, co dotąd tam służbę pełnili.

9.) Psia krew, tylu tęgich chłopców zginęło<sup>15</sup>.

Uściśnienia i ukłony wszystkim.

Na maszynie sam pisałem.

J[ózef] Piłsudski

*Odpis, maszynopis.*

*AAN, Oddział VI, Archiwum K. Świtalskiego, sygn. 3, k. 36-38. Odpis Kazimierza Świtalskiego z oryginału. Oryginał listu przechowywany do 1939 r. w Archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.*

*Inny odpis oryginału: AAN, Oddział VI, Akta K. Świtalskiego, sygn. 9, k. 178. W lewym górnym rogu pieczęć inwentarzowa Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie z opisem archiwalnym: "Archiwum / Dział I A / No 54".*

*Oryginału nie znaleziono.*

<sup>a</sup> W oryginale listu omyłkowo: „IX”.

<sup>1</sup> Mowa o austriackiej 7 dywizji kawalerii, która wchodziła w skład korpusu kawalerii dowodzonego przez gen. Herberta Herbersteina.

<sup>2</sup> Mowa o pogłoskach dotyczących zawarcia pokoju odrębnego przez Niemcy i Austro-Węgry z Rosją.

<sup>3</sup> Jan Zaorski (1888-?) — lekarz, 1914 przydzielony do I Brygady Legionów Polskich z wojska austriackiego, dowódca szpitala polowego, później w Wojsku Polskim, od 1931 docent Uniwersytetu Warszawskiego, Dyrektor szpitala SS. Elżbietanek w Warszawie.

<sup>4</sup> Sprawozdania Kazimierza Sosnkowskiego dla Józefa Piłsudskiego nie odnaleziono. Kazimierz Świtalski pisał o tym: „Ppłk Sosnkowski w liście do Piłsudskiego z dnia 7 XI 1915 r. donosił, że od tygodnia ma odcinek przy wsi Medwieże Wielkie. Pod jego komendą na tym odcinku prócz oddziałów I Brygady przydzielono mu około 300 karabinów z 3 pułku piechoty Legionów [Henryka] Minkiewicza i 70 szabel z dywizjonu jazdy II Brygady”. AAN, Oddział VI, Akta K. Świtalskiego, sygn. 3, k. 37.

<sup>5</sup> Pogardliwe określenie w I Brygadzie c. i k. Komendy Legionów Polskich.

<sup>6</sup> Adam Skwarczyński, który został wysłany przez Józefa Piłsudskiego do Lwowa dla organizowania prac politycznych oraz prowadzenia werbunku ochotników do I Brygady Legionów Polskich.

<sup>7</sup> Zob. Nr , przyp. 1.

<sup>8</sup> „Sirko” - ps. Wacława Sieroszewskiego. Kazimierz Świtalski w związku z tym notował: „List otwarty oficerów I Brygady do oficerów innych brygad wraz z listem [Józefa] Piłsudskiego z dnia 27 października 1915 r. zawoził do Naczelnego Komitetu Narodowego Wacław Sieroszewski, który o doręczeniu go do [Władysławowi Leopoldowi] Jaworskiemu donosił w raporcie swym z dnia 8 listopada 1915 r. raport ten został doręczony ppłk. [Kazimierzowi] Sosnkowskiemu, który przysłał go Piłsudskiemu jako załącznik do listu z dnia 12 listopada 1915 r.”. AAN, Oddział VI, Akta K. Świtalskiego, sygn. 3, k. 37.

<sup>9</sup> Konstanty Dzieduszycki, dowódca konnego plutonu sztabowego przy komendzie I Brygady, został wówczas przydzielony wraz ze swoimi ludźmi do oddziału kawalerii Władysława Beliny-Prażmowskiego.

<sup>10</sup> Kawaleria Władysława Beliny-Prażmowskiego przybyła pod Koszyce 24 X 1915 r. Zajęła pozycje w okopach razem z piechotą.

<sup>11</sup> Władysław Belina-Prażmowski.

<sup>12</sup> Konstanty Dzieduszycki.

<sup>13</sup> Edward Rydz-Śmigły. Kazimierz Świtalski odnotował w związku z tym: „Sprawa «oddania kawalerzystów Śmigłemu» polegała na nieporozumieniu. Ppłk. [Kazimierz] Sosnkowski w liście z dnia 8 listopada 1915 r. pisał: «Z 10 ludzi (ułanów), którzy tu byli z Nowińskim wachmistrzem, przydzieleni Śmigłemu - pozostał on jeden i jeden szeregowiec». Z trochę niejasnej stylizacji tego ustępu zrozumiał Piłsudski, że jacyś kawalerzyści zostali «oddani Śmigłemu». Ppłk. Sosnkowski w liście do Piłsudskiego z dnia 11 listopada 1915 r. wyjaśnił tę sprawę, pisząc tak: «Kawalerii Śmigłemu nie przydziałem wcale. Pisałem o plutonie dyżurnym, przydzielonym mu w chwili podziału [I] Brygady (1 podoficer] i 9 ludzi) — wszyscy się wskutek ciężkiej służby pochorowali». AAN, Oddział VI, Akta K. Świtalskiego, sygn. 3, k. 37.

<sup>14</sup> Kazimierz Sosnkowski prosił 8 XI 1915 r. o przysłanie do niego plutonu konnego dla służby łączności.

<sup>15</sup> Kazimierz Sosnkowski donosił Józefowi Piłsudskiemu 7 XI 1915 r., że w bojach pod Kukłami i Kamieniuchą zabici zostali: Tadeusz Żuliński (ciężko ranny 29 X 1915 podczas bitwy pod Kamieniuchą, zmarł 5 XI 1915 w szpitalu polowym w Sewerynowce), Bronisław Mansperl (poległ 22 X 1915 pod Kukłami), Józef Blauer (ciężko ranny w bitwie pod Kukłami, zmarł 26 X 1915 w zakładzie sanitarnym I Brygady w Jabłonce Wielkiej), Józef Neuman (ciężko ranny w bitwie pod Kukłami, zmarł na początku XI 1915).